

PROTOKÓŁ Nr XLI/10

z Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego

z dnia 28 czerwca 2010 r.

Obradom przewodniczył **Przewodniczący Sejmiku – Pan Mieczysław Bagiński.**

W chwili rozpoczęcia obrad odnotowano obecność 24 Radnych.
Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 1 – Otwarcie obrad.

Przewodniczący Sejmiku – Pan Mieczysław Bagiński powitał wszystkich zebranych i otworzył obrady XLI Sesji Sejmiku Woj. Podlaskiego.

Punkt 2 – Uroczyste wręczenie przez Marszałka Woj. Podlaskiego Odznaki Honorowej Woj. Podlaskiego.

Pan Jarosław Dworżański – Marszałek Województwa Podlaskiego wręczył powyższą odznakę Panu Leonardowi Bizunowiczowi.

Punkt 3 – Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż Zarząd zgłosił wniosek, aby w punkcie 8 a rozpatrzyć projekt uchwały w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu woj. podlaskiego za I półrocze danego roku budżetowego, natomiast w punkcie 12 a – projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie SP ZOZ Woj. Szpitala Zespołonego im. J. Śniadeckiego.

Pan Andrzej Chmielewski zaproponował, aby w punkcie 17 a przyjąć stanowisko w sprawie wykluczenia ze społeczności województwa podlaskiego Pani Małgorzaty Górskiej, jednakże po jakimś czasie wycofał swój wniosek, informując jednocześnie, iż zgłosi go na kolejnej sesji, a w międzyczasie uzupełni go o odpowiednie uzasadnienie.

Pan Marek Komorowski podkreślił, iż punkt 14 powinien zostać uzupełniony o dodatkowe podpunkty, w których rozpatrzone zostałyby kwestie PKS Zambrów, Łomża i Suwałki.

Pan Mieczysław Baszko wyjaśnił, iż podczas realizacji punktu 14 Komisja Rozwoju przedstawi odpowiedni wniosek dotyczącym Zambrowa.

Pan Mieczysław Bagiński poinformował, iż wpłynął wniosek w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy o pracę z Panem Leszkiem Decem. Jednocześnie przypomniał, iż tego typu kwestie powinny być rozpatrywane w obecności Radnego, a ponieważ Pan L. Dec przebywa na zwolnieniu lekarskim, nie ma podstaw do rozpatrywania powyższego wniosku na tej sesji.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 24 głosach za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się wprowadzili do porządku obrad punkt 8 a, a następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 23 głosach za, 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym się wprowadzili do porządku obrad punkt 12 a.

Całość porządku obrad zaakceptowano w głosowaniu jawnym, przy 23 głosach za, 0 przeciw i 2 wstrzymujących się.

Punkt 4 – Przyjęcie protokołu z XL Sesji Sejmiku.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Andrzej Chmielewski: „Moja uwaga dotyczy wypowiedzi Pana Przewodniczącego, która nie została zaprotokołowana. Na moje pytanie odnośnie uczestnictwa Pana Przewodniczącego w posiedzeniu Komisji ds. Polski Wschodniej, zobowiązał się Pan do wyjaśnienia tej sprawy, czyli nie wysłania maili do Radnego Krzywickiego i do mnie. To umknęło protokołowi”.

Pan Mieczysław Bagiński: „Ten, kto zwoływał to posiedzenie nie powiadomił. Powiadomił indywidualnie, a nie Biuro Sejmiku.”

Pan Andrzej Chmielewski: „Indywidualnie nie zostaliśmy powiadomieni.”

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, 1 przeciwnym i 2 wstrzymujących się przyjęli powyższy protokół.

Punkt 5 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłoszone na poprzedniej sesji.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Andrzej Chmielewski: „W swojej interpelacji na temat WORD Suwałki zadałem pytanie dotyczące zakupu mercedesa. W odpowiedzi, którą otrzymałem, podpisaną przez Pana Mieczysława Baszko, nie ma odpowiedzi na to pytanie. Dlatego też proszę o skorygowanie odpowiedzi na moją interpelację.”

Pan Jarosław Dworżański: „Samochód, który został zakupiony za czasów, kiedy Ośrodkiem kierował poprzedni dyrektor, w istocie po 2 przetargach tak się stało. Nowy dyrektor przysłał nam pismo, że w jego ocenie ten samochód jest niepotrzebny. Urząd Marszałkowski nie może odkupić od WORD-u samochodu bez procedury przetargowej. Rozpoczęliśmy starania, aby ten samochód w inny sposób trafił do Urzędu Marszałkowskiego i nie stał bezużytecznie. Podpisałem również decyzję w sprawie skierowania kontroli finansowej i zbadania sprawy, jak doszło do zakupu pojazdu o znacznej wartości.”

Pan Sławomir Gromadzki : „2 sesje wcześniej składałem interpelację w zakresie stanu technicznego dróg wojewódzkich, szczególnie interesowały mnie dwa odcinki drogi w stanie katastrofalnym – droga na odcinku Stawiski-Nowogród oraz na odcinku Kolno-Ptaki. Dostałem odpowiedź, podpisaną przez Pana Marszałka Jasionowskiego, która jest dalece niewystarczająca i nie wyczerpuje tematu, ponieważ poza deklaracjami nic z tego nie wynika. Ja już od kilku miesięcy próbuję ten temat poruszać, rozmawiałem w tym zakresie z Panem Marszałkiem Dworżańskim, również na spotkaniu w Stawiskach, zwracałem się do Komisji Infrastruktury, żeby dokonać wizji lokalnej tych dróg, ale również zostało to odrzucone, zaczynam się utwierdzać się w tym, że moje oddziaływanie jako Radnego w tej kwestii wyczerpują się i wszystkie instrumenty, którymi próbowałem ten temat poddać pod obrady, czy wywołać reakcję w postaci usunięcia tych wyłomów i dziur na tej drodze, widzę, że nie przynosi to rezultatu. Jeżeli dzisiaj nie usłyszę deklaracji i realnego terminu wyremontowania tych dróg, będę musiał niestety poddać się jako Radny, natomiast wystąpię jako mieszkaniec województwa ze skargą na Marszałka za zaniechania w zakresie utrzymania dróg wojewódzkich i narażanie użytkowników tych dróg na utratę zdrowia i życia. Skieruję sprawę do nadzoru budowlanego o zbadanie stanu technicznego tych dróg, czy one mogą być w ogóle użytkowane.”

Pan Jarosław Dworżański: „Trudno mi się zgodzić z opinią Pana Radnego, że wyczerpał swoje możliwości jako Radny, odsyłam Pana do uchwały budżetowej, tam jest określone pewne środki na naprawę dróg. Mamy 1200 km dróg wojewódzkich, 40 % jest w stanie złym i bardzo złym. Z moich spotkań z samorządowcami na terenie całego województwa wynika rzeczywiście pilna potrzeba interwencji w tym zakresie . Na niektórych drogach stawiamy ograniczenia nośności, aby tych dróg nie rozjechać, bo jeżeli puścimy

tam ciężkie samochody, te drogi zostaną rozjechane. Rozumiem, że są w tej chwili podpowiedzi, żeby w ramach drugiej osi priorytetowej w naszym rpo uruchomić środki, które są w dyspozycji tego obszaru interwencji, ale chcę Państwu powiedzieć, że w obszarze zainteresowania tej osi jest również lotnisko regionalne i do czasu rozstrzygnięcia w tym zakresie nie będę rekomendował Zarządowi podejmowania innych decyzji.”

Pan Sławomir Gromadzki: „Rozumiem argumentację Pana Marszałka, ale wskazuję na 2 odcinki, na których to istnieje realne zagrożenie wywołania katastrofy w ruchu lądowym i narażania bezpieczeństwa mieszkańców i użytkowników tych dróg.”

Pan Karol Tylenda: „Otrzymałem odpowiedź na swoją interpelację od Pana Marszałka Jasionowskiego, ale nie było tam doprecyzowanej odpowiedzi na moje pytanie – czy Zarząd chce stworzyć program wojewódzki, budowy dróg wojewódzkich, a także co zrobił z pomysłem odnośnie posiłkowania się środkami z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju? Czy cokolwiek Zarząd w tym kierunku poczynił?”

Pan Marek Komorowski: „Co do interpelacji odnośnie Ośrodka w Rajgrodzie, odpowiedź jest dość szeroka w zakresie sprzedaży tego Ośrodka, natomiast jego byt to wciąż jeszcze jest jego aktualne funkcjonowanie, do chwili sprzedaży. Czy jest jakaś możliwość, żeby ten Ośrodek mógł funkcjonować? Pozostawienie go bez funkcjonowania przez kilka lat doprowadzi do tego, że jego wartość znacznie spadnie. Moje zapytanie zmierzało do 2 kwestii – sprzedaży, oraz czy są prowadzone działania, żeby on mógł funkcjonować, nawet nie będąc sprzedany.”

Pan Jacek Cylwik: „Muszę stwierdzić, że na kilka swoich zapytań odpowiedzi w ogóle nie otrzymałem i dotyczy to głównie kwestii: pytałem o szczegółowy plan wydatków z wyszczególnieniem poszczególnych zadań, przyjętych do realizacji w dziedzinie projektów promocyjnych. Chciałbym prosić Panie Przewodniczący, aby zechciał Pan wpłynąć na Zarząd, aby w tych kwestiach tych odpowiedzi udzielał, bo teraz 2 miesiące kolejne będziemy czekać na informacje. Taki jest mój wniosek, aby w trakcie sesji Zarząd przedstawił taką informację. Druga kwestia to były kwestie związane z naszą służbą zdrowia, występowałem do Państwa o to, abyście Radnym przedstawili wyniki finansowe naszych szpitali za I kwartał. Deklarowaliście Państwo, że przedstawicie Radnym taką informację. Tej informacji w materiałach nie ma. Prosiłem również o to, abyście Państwo wyszczególnili, przy okazji zmian w budżecie, ściśle, kwotowo, jakie pieniądze, na jaki okres czasu Państwo będziecie pożyczać poszczególnym szpitalom. Pytałem o to, czy Zarząd rozważał ewentualność udzielania nowych poręczeń szpitalom z maksymalnie

wydłużonym okresem karencji, na to pytanie odpowiedzi również nie dostałem. Pytałem również o efekty programów restrukturyzacyjnych, jak Państwo to oceniacie. Nie dostałem również odpowiedzi na kilka innych pytań, szczególnie zależy mi na tych planach dotyczących projektów promocyjnych.

Interpelacja, na którą otrzymałem odpowiedź to była interpelacja dotycząca dalszych losów gospodarstw pomocniczych przy WZMiUW. Z tej odpowiedzi, którą Państwo przedstawiliście wynika, że jedno gospodarstwo będzie zlikwidowane, a jedno będzie przekształcane w samodzielną spółkę, która zostanie wchłonięta z powrotem do Woj. Zarządu Melioracji. Chciałbym, abyście Państwo jasno powiedzieli, skąd środki na likwidację i te przekształcenia? Na etapie dyskusji o budżecie zwracałem uwagę, że takie koszty będą w tym roku nas czekać. Wydaje mi się, że Państwo to zlekceważyli i dlatego tych środków w budżecie na likwidację nie ma, stąd pytam skąd Państwo te pieniądze weźmiecie. Po drugie – jakie będą skutki finansowe takich działań, jakie Państwo proponujecie dla budżetu samorządu województwa? Co będzie z tymi wszystkimi pracownikami, którzy są wchłaniani z jednego z gospodarstw? Wspominacie też Państwo o tym, że ta sprawa miała stanąć 17 czerwca na Konwencji Marszałków, chciałem zapytać kto z Państwa był na tym konwencji i jakie ustalenia zostały poczynione?”

Pan Zbigniew Krzywicki: „Na poprzedniej sesji interpelowałem w sprawie potrzeby przedstawienia obecnego stanu zaawansowania w budowę Opery Podlaskiej. Z informacji, którą otrzymałem, podpisanej przez Marszałka Dębskiego wynika, że to, co do tej pory idzie płynnie, ale do zrobienia jest jeszcze parę rzeczy, na które może zabraknąć środków. Mowa jest o ok. 50 mln zł, które zobowiązał się zapewnić Minister Kultury. Z tego, co wiem odpowiedź jest negatywna, że nie będzie tych środków. Wobec tego jawi się pytanie – jaka jest szansa na to, że jednak te 50 mln zł dopłynię do nas ze źródeł zewnętrznych? Sądzę, że budżet województwa też byłby w stanie jakoś to unieść, ale to oznacza, że tych środków nie byłoby na inne rzeczy. Chciałbym dowiedzieć się, jak na dzisiaj wygląda kwestia pozyskiwania tych środków. Zwracam uwagę, że już niebawem powinniśmy podpisywać integralną część umowy, która nazywa się harmonogramem prac na przyszły rok.

Przedstawiłem drugą interpelację w sprawie organizacji pierwszego sezonu w nowej Operze. Otrzymałem odpowiedź, że jak wróci z urlopu Pan Dyrektor Niesiołowski to będzie na ten temat rozmowa. Pytam wobec tego, czy będzie to rozmowa na dniach, ponieważ jest on już na miejscu. Warto byłoby wiedzieć, czy i kto opracuje program artystyczny pierwszego sezonu w nowym gmachu Opery i Filharmonii Podlaskiej.”

Pan Andrzej Chmielewski: „Chcę jeszcze wrócić do mojej interpelacji związanej z obwodami łowieckimi. Departament odpowiedział, że 8 czerwca wystąpiono do Wojewody o przyznanie pieniędzy z rezerwy celowej na

sfinansowanie wymagań, chcę wiedzieć, na jakim etapie jest ta odpowiedź, co nam Wojewoda odpowiedział.”

Pan Mieczysław Baszko: „Jeżeli chodzi o Śniadecję, to nie ukrywam, że tym punktem Zarząd zajmował się kilkakrotnie, podjęliśmy decyzję o opracowaniu koncepcji co do tej nieruchomości, tak, aby łatwiej było wskazać kupującemu, jaka działalność gospodarcza na tym terenie jest najkorzystniejsza. W końcu sierpnia, początek września zostanie ogłoszony przetarg na tę nieruchomość. Jeżeli chodzi o Zarząd Melioracji, tam jest kwota 1 mln 940 zł – do zabezpieczenia w budżecie.”

Pan Bogusław Dębski: „Jeżeli chodzi o Operę, Pan Radny Krzywicki ma rację, przy poziomie dofinansowania z programu infrastruktura i środowisko w wysokości 85 % można byłoby oczekiwać, że m.in. Minister będzie wspierał nasze dążenia. Na dzień dzisiejszy Minister nie odpowiedział tak dokładnie, jak powiedział Pan Radny. Stwierdził, iż cieszy się, że jest postęp w budowie Opery, niestety na chwilę obecną nie jest w stanie wnioskować, aby nastąpiła zmiana umowy o dofinansowaniu budowy Opery. Jest tu istotne, aby wszyscy, którzy mają wpływ na politykę rządu mieli to na uwadze, aby Minister możliwie szybko podjął decyzję dla nas korzystną.”

Punkt 6 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2010 r.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 20 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/473/10.

Punkt 7 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej poszkodowanym w wyniku huraganu z dnia 18 maja 2010 r.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się, podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/474/10.

Punkt 8 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego na przebudowę drogi dojazdowej do WOSiR Szelment.

Pan Dariusz Piontkowski zwrócił się z zapytaniem skąd wynika dodatkowa kwota na budowę drogi do Ośrodka ?

Pan Henryk Gryko – Skarbnik Województwa wyjaśnił, iż Sejmik w uchwale budżetowej przyjął milion zł na tę drogę. Po rozstrzygnięciu przetargu na tę drogę, pozostały środki, które Zarząd proponuje Sejmikowi, w ramach wspomnianego miliona zł na poprawienie dojazdu do Ośrodka Szelment.

Pan Dariusz Piontkowski zapytał: „Czy mam rozumieć, że z tych stu kilkudziesięciu tysięcy zostanie wyremontowany ten mały odcinek łączący drogę powiatową z drogą, która jest przy samym Ośrodku?”

Pan Wojciech Szczepkowski – Dyrektor Ośrodka Szelment poinformował, iż kwota ta jest przeznaczona na budowę drogi, która będzie prowadziła od drogi powiatowej, już robionej. Niezbędny jest jeszcze dojazd do samego Ośrodka. Ta kwota jest przeznaczona na dojazd od drogi powiatowej do Ośrodka.

Pan Dariusz Piontkowski: „Czy ta tzw. droga prywatna będzie w ramach tego zrobiona, czy nie?”

Pan Wojciech Szczepkowski wyjaśnił, iż droga prywatna – wg ostatniej koncepcji pozostanie własnością rolnika, natomiast droga od strony Jeleniewa będzie budowana.

Pan Sławomir Gromadzki zwrócił się z zapytaniem, czy podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy innej jednostce samorządowej zgodne jest z ustawą o finansach publicznych, skoro niektóre odcinki dróg są w sytuacji katastrofalnej. Czy nie kłóci się to z zapisami ustawy, gdzie powiedziane jest, że w pierwszej kolejności powinniśmy zadbać o nasze drogi, jak również z obowiązkami Marszałka w zakresie nadzoru nad drogami wojewódzkimi?

Pan Henryk Gryko poinformował, iż tylko organ stanowiący może decydować o pomocy innym jednostkom samorządu terytorialnego. Zarząd tego robić nie może. Organ stanowiący, jeżeli posiada środki, może takiej pomocy udzielić. Odrębnym zagadnieniem jest tu sytuacja na drogach wojewódzkich. Jest tu bardzo dużo do zrobienia, jednakże przy obecnym budżecie

województwa, dochodach własnych, poprawienie tej sytuacji, przy podjętych przez samorząd inwestycjach – w tym momencie jest niemożliwe.

Po dyskusji, Radni, w głosowaniu jawnym, przy 15 głosach za, 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/475/10.

Punkt 8 a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu woj. podlaskiego za I półrocze danego roku budżetowego.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/476/10.

Punkt 9 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia terminów zakończenia zbioru poszczególnych gatunków roślin uprawnych w woj. podlaskim.

Na wstępie tej części obrad głos zabrał Pan Tomasz Gietek – Prezes Podlaskiej Izby Rolniczej, który pokrótce przedstawił sytuację dotyczącą terminów zbiorów roślin uprawnych w woj. podlaskim.

Pan Karol Tylanda podkreślił, iż niektóre terminy powinny ulec wydłużeniu.

Pan Jacek Łapiński przedstawił opinię Komisji Rolnictwa do powyższego projektu uchwały wraz z wnioskiem, aby termin zakończenia okresu zbioru kukurydzy na ziarno ustalić na 15 grudnia.

W trakcie dalszej dyskusji ustalono, iż pozycje 1-10 projektu uchwały pozostaną bez zmian, pozycja 11-12 – termin 15.11., pozycja 17 i 19 – termin 15.11., Pozycja 22 – termin 15.11., pozycja 23 – termin 15.12.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/477/10.

Punkt 10 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży niezabudowanej nieruchomości położonej w Grajewie przy ul. Kolejowej.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, 0 przeciw i 0 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/478/10.

Punkt 11 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane oraz dokumentacje konserwatorskie i archeologiczne badania wykopaliskowe przy zabytkach położonych na obszarze woj. podlaskiego.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu uchwały i w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/479/10.

Punkt 12 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia statutu SP ZOZ Woj. Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/480/10.

Punkt 12 a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w statucie Woj. Szpitala Zespołowego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/481/10.

Punkt 13 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie do Ministra Skarbu Państwa z wnioskiem o nieodpłatne

przekazanie na rzecz województwa podlaskiego 100 % akcji Skarbu Państwa w spółce PKS w Białymstoku SA.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Zbigniew Krzywicki: „Chciałbym raz jeszcze zapytać Zarząd Województwa, ponieważ nie dość precyzyjnie zostało to określone, jakiego rodzaju efekty województwo chce dzięki przejęciu tej jednostki uzyskać? W zakresie jakby dopełnienia transportu na tych mało rentownych trasach? Czy Zarząd wyobraża sobie, że jak już się stanie właścicielem PKS-u, co będzie robił z dworcem? To trzeba planować. Czy nie będziemy mogli zaspokoić w inny sposób potrzeb, które nałoży na nas ustawa, tylko musimy kupić wszystko? Być może warto podjąć trud innego ukształtowania tej sytuacji, poprzez serię przetargów, zleceń, wydawanych innym przewoźnikom”.

Pan Karol Tylanda: „Chciałbym, aby Zarząd przedstawił wizję przejęcia pozostałych PKS-ów i co chce z tym zrobić, czy chce, żeby to nadal było nadal 5 autonomicznych bytów handlowych, czy chce to restrukturyzować i w jakim kierunku, czy ma pomysł na rozwiązanie tej kwestii? Czy Zarząd myślał o koncepcji wystąpienia do Ministra Skarbu o dokapitalizowanie przed przejęciem tego interesu?”

Pan Mieczysław Baszko podkreślił, iż w tej sprawie należy zapytać o stanowisko Komisję Infrastruktury.

Pan Wiktor Łaszewicz: „Mam pytanie, czy były przeprowadzone jakieś symulacje działalności finansowej tych przedsiębiorstw? Wzorem ochrony zdrowia przejmujemy jakieś jednostki, które później stają się kulą u nogi i musimy w nieskończoność dopłacać.”

Pan Marek Olbryś: „Wydaje mi się, że założeniem do przejęcia tych przedsiębiorstw nie tylko jest ekonomia, ale też jakby misja społeczna województwa i łączenia tego w jeden system gospodarczy. Niezasadne jest tu wybiórcze traktowanie spółek. Albo wszystkie spółki PKS włączamy do systemu nadzoru przez Sejmik, bądź też w ogóle nie przejmujemy żadnej z tych spółek.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Dostaliśmy materiał przygotowany przez Polską Izbę Gospodarczą Transportu Samochodowego i Spedycji w Warszawie. Czy Państwo przygotowując dzisiejszą sesję przygotowali jednoznaczne stanowisko Zarządu Województwa, w którym określilibyście jaki jest docelowy

model funkcjonowania transportu samochodowego, publicznego w naszym województwie, bo przejmując nawet część PKS-ów władze województwa samorządowego staną się czynnikiem decydującym o przepływach pasażerów. Nie mamy informacji, jak ten transport będzie wyglądał po komunalizacji wszystkich PSK. Czy to oznacza, że Państwo mają zamiar tworzyć tego typu dokumenty, a jeśli tak, to kto miałby to robić, bo z tego, co nam wiadomo fachowców z tej branży w Urzędzie nie jest zbyt wielu. Czekamy perspektywa budowy lotniska, wielu kwestii dot. ochrony zdrowia, a do tego jeszcze chcemy wziąć na siebie transport autobusowy, oczekuję od Państwa jasnego sprecyzowania, co będzie się działo po komunalizacji, co się będzie działo, jeżeli tej komunalizacji nie będzie, w jakiej perspektywie czasowej chcą Państwo doprowadzić do zmian w spółkach .”

Pan Jacek Cylwik: „Chciałoby się powiedzieć, że kolejny miesiąc w tym temacie został zmarnowany i to jest główny wniosek, który nasuwa się po analizie materiałów, które Państwo dostarczyliście na sesję. Z tej analizy wygląda na to, że Państwo zdecydowaliście się na próbę przejęcia udziałów z przedsiębiorstw, których tabor, mający mniej niż 5 lat stanowi nieco ponad 4 % całej floty autobusowej. Spodziewałem się, że może Państwo zaproponujecie coś w rodzaju Woj. Zarządu Transportu, który koordynowałby zarówno przewozy regionalne, jak i tych 5 spółek , nic takiego nie ma miejsca. To, że wybraliście akurat te 2 PKS to jest konsekwencja tego, o czym mówiłem miesiąc wcześniej, że występując z wstępnymi deklaracjami Panowie nie ustaliliście żadnych warunków brzegowych, dlatego do dalszych prac zostały zakwalifikowane te spółki, które w temacie konsolidacji zadeklarowały chęć współpracy. Być może Pan Marszałek obali tę tezę i powie, czym się kierował, że wybrał akurat te 2 przedsiębiorstwa. Nie macie żadnej propozycji, która przekonałaby Radnych, że ten ruch jest ruchem właściwym. Zarząd Województwa nie przedstawił mi absolutnie żadnych szczegółowych materiałów, żadnej wizji, żadnej koncepcji, jak to dalej ma wyglądać.”

Pan Mieczysław Baszko przedstawił wnioski Komisji Rozwoju i Infrastruktury oraz zgłosił wniosek o ogłoszenie przerwy, tak, aby Zarząd mógł odbyć posiedzenie i podjąć decyzję o przygotowaniu projektu uchwały dotyczącego PSK Zambrów.

Pan Dariusz Piontkowski: „Co się zmieniło w trakcie dyskusji, że Państwo dopiero teraz chcą taką decyzję podjąć? Dlaczego nie zrobiliście tego 2 dni temu?”

Pan Mieczysław Baszko: „Pan przecież był Marszałkiem i wie Pan, ile członkowie Zarządu pracują, były delegacje służbowe w tym czasie, nie można było zebrać quorum Zarządu, dlatego przenieśliśmy ten temat na poniedziałek.”

Pan Jarosław Dworzański: „Wniosek formalny o ogłoszenie przerwy jest to wniosek Radnego, nie zaś Zarządu i ktoś mnie musi przekonać do tego, żeby ja ten Zarząd zwołał i tą sprawą się zajmował. Jest to wniosek o przerwę, a nie o zwołanie Zarządu”.

Pan Dariusz Pionkowski: „Praktycznie na żadne z pytań nikt z Zarządu Województwa nie odpowiedział, nie bardzo rozumiem po co jest przerwa, albo Panowie próbujecie nam w tej chwili coś wyjaśnić, bo zaczęliśmy punkt, a tak naprawdę niczego nie powiedzieliście.”

Radni w głosowaniu jawnym, przy 13 głosach za, 6 przeciwnych i 3 wstrzymujących się przyjęli wniosek Pana M. Baszko dotyczący ogłoszenia przerwy.

Po przerwie i wznowieniu obrad głos zabrali:

Pan Mieczysław Baszko podkreślił, iż temat PKS-ów jest znany w środowisku Radnych dość dobrze. Podkreślił: „Sprawa toczy się już zbyt długo, ale w pewnych decyzjach i sprawach trzeba być bardzo rozważnym i uważać, czy jest to w interesie społecznym, czy w interesie województwa. Trzeba odpowiedzieć Ministrowi, jaką decyzję podjął Sejmik Województwa. Oczywiście obawiamy się o finanse, ale jeżeli ktoś zarządzał firmą, to na pewno wie, co to znaczy, matematyki nie da się oszukać. Chcę podkreślić, iż jeżeli chodzi o PKS-y w naszym województwie, finanse nie są najlepsze. W większości spółki, które wdrażają pewne prace restrukturyzacyjne – PSK Białystok, Siemiatycze, Zambrów podjęły już duże wyzwania jeżeli chodzi o restrukturyzację tych placówek. PKS nie można porównywać do przewozów regionalnych, do szpitali, bo jest to całkiem inna skala zadłużenia, inna skala finansowa. PKS-y zdają sobie sprawę, że nie mogą liczyć na dofinansowanie samorządu wojewódzkiego, o tym artykułowali tutaj, z tej mównicy i na spotkaniach z Departamentem Infrastruktury. Nie oczekują środków finansowych od samorządu, bo wiedzą, jaka jest też sytuacja finansowa samorządu. Liczą oczywiście na środki finansowe Ministerstwa Skarbu. Jeżeli chodzi o realizację transportu samochodowego jako zadania województwa, na pewno łatwiej będzie zorganizować przewozy autobusowe, niż przewozy kolejowe.”

Pan Jarosław Dworzański: „Bywa tak, że prezentuję stanowisko Zarządu i to stanowisko jest przygotowane w formie projektów uchwał, ale bywa też tak, że w Zarządzie nie ma jednomyślności, co jest rzeczą normalną i wówczas każdy z członków Zarządu prezentuje własne zdanie. Natomiast Państwo jako nasz regionalny, lokalny Parlament podejmujecie ważne decyzje. Padło tu sporo

mocnych zarzutów, również takich, że Zarząd nie ma pomysłu, co z tym robić, co będzie dalej. Nie jest wielkim odkryciem, że tego typu spółki najlepiej funkcjonują w warunkach podmiotu sprywatyzowanego. Pojawia się też tutaj aspekt społeczny – aspekt dwojakiego rodzaju, z jednej strony ludzie, którym trzeba zapewnić możliwość dojazdu chociażby do szpitala, możliwość jakiegokolwiek transportu, z drugiej strony są to problemy ludzi, którzy w tych spółkach pracują, także dzisiaj istotny, ważny problem społeczny. Nowelizacja ustawy o transporcie, z pewnością adresatem wykonania planu przewozów tym środkiem transportu ustanowi samorząd województwa i to jest logiczne. Natomiast, czy samorząd będzie organizował te przewozy w oparciu o przedsiębiorstwa, czy też spółki, w których będą mieli 100 % kapitału, czy też w oparciu o podmioty prywatne, potrafię sobie to wyobrazić, że będą to decyzje o charakterze mieszanym. Do przetargów staną spółki samorządowe, mogą to być podmioty prywatne itd. Musicie Państwo w tej chwili, w swoich sumieniach rozważyć tę kwestię. Ja osobiście poprę wystąpienie do Ministra o nieodpłatne przekazanie akcji spółki białostockiej i siemiatyckiej. Poprę dlatego te 2 podmioty, ponieważ te podmioty podjęły z nami rzeczową dyskusję na temat przyszłego funkcjonowania, takiej woli ze strony pozostałych spółek nie widziałem. Jeżeli Minister zechce jeszcze czekać i może ta optyka w Zarządach tych spółek i związkach zawodowych zmieni się, sprawa może być otwarta. Jeżeli nie, może zostaną skierowane do prywatyzacji. Ale nie mówmy dzisiaj, że nie ma wizji funkcjonowania tego transportu, ponieważ jest to możliwe, że można to robić w systemie mieszanym, w oparciu o podmioty prywatne, jak i samorządowe.”

Pan Jacek Cylwik: „Bardzo wznioste jest odwoływanie się do naszych sumień, natomiast ubolewam, że nie chce Pan nas przekonywać do czegośkolwiek, bo ja właśnie od Pana, jako Marszałka Województwa oczekuję, żeby Pan nas przekonał – albo do jednej wizji, albo do drugiej. A Pan niestety ucieka. Cały czas oczekuję konkretów, jeśli Pan mówi, że macie Państwo wizję, to proszę nam tę wizję przedstawić, nie hasłami, tylko konkretnie proszę pokazać, jak, co i gdzie to będzie funkcjonować.”

Pan Bogusław Dębski: „Proszę, aby Prezesi spółek przedstawili swoją wizję, jak oni będą działali. Nie mogę zgodzić się z opinią, że podmiot prywatny na pewno będzie lepiej funkcjonował. Gdyby tak było, to tyle firm nie bankrutowałoby. Natomiast pozostaje pytanie, czy w tych spółkach są takie siły wewnętrzne, które będą zdolne zapanować nad sytuacją i przy braku naszej pomocy finansowej, spowodować, że te firmy będą w stanie konkurować na rynku, to oczekuję, że przekonają nas do tego i zarządy oraz związki zawodowe zapewnią spokój społeczny w tych firmach. Z tego, co wiem, w niektórych spółkach tak jest, a w niektórych nie. I dlatego powinniśmy nad tą sprawą

procedować indywidualnie, tak, aby sprostać oczekiwaniom, które są po stronie nie tylko społeczeństwa, ale także zarządów tych spółek.”

Pan Marek Komorowski: „Ja odbieram to jednoznacznie, że jest to decyzja polityczna, że akurat te 2 PKS-y, a nie wszystkie. Nie wiem, o jakiej dyskusji mówił Marszałek, bo jest Prezes Zambrowa, z tego, co wiem, że cały czas Panowie deklarowali wolę przejęcia.”

Pan Rafał Rutkowski – Prezes PSK Białystok podziękował za zaproszenie na sesję Sejmiku, a następnie podkreślił: „Odkąd istnieją spółki PKS, to nikt nigdy do nich nie dopłacał. Wykonują one obowiązki wynikające z ustawy, na początku jako przedsiębiorstwa państwowe, w tej chwili jako spółki akcyjne. Działają na podstawie prawa handlowego. Spółki akcyjne są notowane na giełdzie i ich właściciel może się zmieniać. Nie jest tak, że do spółki akcyjnej można wkładać pieniądze, lub je wyjmować, ponieważ ma ona określony cel gospodarczy, który musi realizować, a ten cel nakreśla właściciel. Różne zadania może mieć spółka, kiedy jest własnością Skarbu Państwa, a zupełnie inne zadania nakreślone przez właściciela w sytuacji, kiedy właścicielem akcji w spółkach jest samorząd województwa. Spółki te są w chwili obecnej podczas restrukturyzacji i została ona zaplanowana na okres od 3 do 5 lat. W tej chwili PKS w Białymstoku jest po półtorarocznej restrukturyzacji, która przebiega w sposób dość sprawny, natomiast należy wziąć pod uwagę, że to jest spółka, która działa na rynku, a na rynku uwarunkowania zmieniają się każdego dnia. Dlatego dobrze byłoby rozpatrywać ewentualne przejęcie tych spółek w takim kontekście, że ktoś chce przekazać coś za darmo, ale to wcale nie zwalnia z obowiązku pracy, kontynuacji restrukturyzacji i wyznaczenia nowych celów gospodarczych. Drugim aspektem jest aspekt społeczny, który był tu dość szeroko omawiany, a który dotyczy nie tylko pracowników spółki, ale również całego otoczenia, wokół którego nasze spółki funkcjonują.

...Jednym z większych problemów, który odczuwamy wszyscy obecnie są to niestety ceny paliwa, które wynikają z różnego rodzaju zawirowań na rynkach walutowych i trzeba zdawać sobie z tego sprawę. Dodam też, że taka spółka, jak PKS w Białymstoku tankuje ok. 3 mln litrów rocznie.”

Pan Jacek Cylwik: „Od Zarządu Województwa nie dowiedzieliśmy się dzisiaj jak widzi dalszy proces przekształcania, a zakładając, że Pan w tej branży trochę jest, dlatego chciałbym Pana zapytać o Pana prywatne zdanie, jak to powinno funkcjonować. Poza tym chciałem zapytać, czy prawdą jest, że każde tankowanie paliwa, czy każda wymiana żarówki w autobusach, które kończą bieg na pobliskim dworcu kończy się tym, że taki autobus na wymianę takiej żarówki musi pojechać w jedną i drugą stronę 6 km? W świetle tego, co powiedział Pan o paliwach i cenach – to jest trochę nie bardzo. Ale moje główne pytanie jest takie, jak Pan widzi dalej ten proces komunalizacji.”

Pan Rafał Rutkowski: „Jeżeli chodzi o wymianę żarówek, nie mamy CPN-u i jest to trafne spostrzeżenie, to jest prawda, jest to opisane w planie naprawczym dla spółki. M.in. spółka generuje dodatkowe koszty tylko i wyłącznie z punktu widzenia przejazdów tzw. pustych, zerowych, lub z punktu widzenia przejazdów technicznych ulicą Poleską. Jeżeli chodzi o paliwo, to rzeczywiście ceny rosną i też generuje koszty, jeżeli chodzi o plany – w przypadku istnienia np. dwóch spółek, na pewno rozważałbym albo bardzo silny nadzór właścicielski, lub ewentualną konsolidację tych firm w celu redukcji przynajmniej 15 – 20 % kosztów ze względu na tańsze zakupy, na siłę grupy, możliwości regionalne, dostęp do środków unijnych itd. Na pewno jest to jeden z elementów, który warto byłoby rozważyć. Są różne cele właściciela, dzisiaj może to być polityka konsolidacyjna, ale może się to zmienić i wtedy może lepiej stworzyć grupę firm, które będą ze sobą w określony sposób współpracowały. To wymaga dalszej dyskusji i ewentualnego opracowania strategii w okresie 5-10 lat, wtedy, kiedy można stać się nowym właścicielem.”

Pan Karol Tylanda: „Pan opowiada o bieżącym zarządzaniu spółką. Pan dzisiaj mówi nam, że samorząd przejmuje, żeby dać wam chwilę oddechu. Chcę zapytać, co chce Pan zrobić, żeby te 2,5 mln długu zredukować? Przestrzegałem Marszałka Jasionowskiego na Komisji, czy Wy nie przyjdziecie tu za chwilę z gwizdkami pod Urząd i nie będziecie krzyczeć, żeby wam wyrównać płace itd., czyli z podniesienia kapitału tak naprawdę. Które linie chce Pan uruchomić, jak Pan chce unowocześnić ten zakład? Co Pan chce zrobić, żeby od Pana wynajmowano te samochody? Ja kiedy chcę wynająć samochód na pewną działalność społeczną, nie idę do PKS-u, bo u Was wynająć samochód to jest jakby wejść na Golgotę. Idę do prywatniarza i mówię, że trzeba mnie zawieźć do Torunia na spotkanie Krajowej Spółki Cukrowej i oni wiozą. Na lotnisko też jeżdżą prywatni przewoźnicy, dlaczego PKS tego nie uruchamia? Proszę powiedzieć ludziom prawdę, że nie da się utrzymać takiego stanu zatrudnienia, jaki jest na dzień dzisiejszy, nie ma co opowiadać ludziom, że będą pieniądze z RPO, bo ich nie ma i Pan Marszałek powinien to powiedzieć, że na tego typu zakupy nie będzie środków w RPO.”

Pan Rafał Rutkowski: „Nie chciałbym wdawać się w retorykę panującą na Sali. Uważam, że skoro prowadzi Pan spółkę akcyjną, to jeżeli zapoznał się Pan z bilansem i rachunkiem wyników przynajmniej PKS w Białymstoku, to wie Pan, że ta spółka na dzień dzisiejszy dokapitalizowania żadnego nie wymaga. Natomiast powinno ono być ewentualnie rozważone w przyszłości, jeżeli taka będzie wola właściciela. Jeżeli chodzi o busy odjeżdżające z dworca, to też jest to w materiałach. W tej chwili jest realizowany projekt o nazwie PKS-Express, który obejmuje zakresem całą Polskę, w tym do Warszawy i będzie to konkurencja dla busów. Jak Pan wie, takich projektów nie realizuje się w ciągu miesiąca, czy dwóch, tylko takie projekty muszą potrwać przynajmniej 3

miesiące, pół roku i to jest w tej chwili na ukończeniu, zapraszam bardzo serdecznie do skorzystania z naszych usług, prawdopodobnie już pod koniec sierpnia będzie Pan mógł skorzystać z bardzo komfortowego transportu do Warszawy. Jesteśmy w tej chwili na etapie wprowadzania 3 nowych marek.”

Pan Sławomir Gromadzki: „Sklądam wniosek formalny o zakończenie dyskusji z prostego powodu – my dzisiaj nie recenzujemy, nie wybieramy Prezesa spółki, nie oceniamy pracy. Mamy jedynie podjąć polityczną decyzję, czy samorząd województwa wchodzi w PKS w sensie politycznym szczerze mówiąc. Wizja rozwoju firmy to jest kolejny etap.”

Pan Jacek Cylwik : „Chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz – wspomniał Pan o materiale, który został dostarczony na nośniku CD, w świetle tego, co mówi Pan Prezes, ten materiał nie ma żadnej wartości merytorycznej. Materiał zawiera po prostu nieaktualne dane.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Wspomniano tu, że spółka będzie potrzebowała dokapitalizowania. W jakiej perspektywie taka kapitalizacja będzie potrzebna? Jakiego rzędu są to pieniądze?”

Pan Rafał Rutkowski: „To jest pytanie do właściciela. Zarząd jest od tego, aby przedstawiać radzie nadzorczej ewentualne plany, sugestie. To właściciel i rada nadzorcza określają cele. Na dzień dzisiejszy ta spółka nie wymaga kapitalizacji.”

Pan Marek Komorowski: „Właściciel, czyli Marszałek, czy Zarząd przecież tak de facto nie będzie wiedział, czy jakieś autobusy wymagają wymiany, czy nie. To Pan to będzie wiedział i to Pan będzie przedstawiał te wnioski Zarządowi.”

Pan Rafał Rutkowski: „Odpowiem dyplomatycznie, że każdy grosz się liczy i to będzie zależało od budżetu województwa. Jeżeli właściciel dokapitalizuje w wysokości 10 mln zł, to za taką kwotę można kupić 30 autobusów, można zagospodarować nieruchomości. Uważam, że gdyby dzisiaj spółkę dokapitalizować w kwocie 15-20 mln, to na następne 15-20 lat jest samowystarczalna w zupełności i jest w stanie sama odnawiać tabor.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Słuchając Pana wszystkich wypowiedzi chcę powiedzieć, że lepszych argumentów do tego, żeby nie przejmować PKS nie mógł Pan nam dać. Na podstawie braku informacji, których nie przedstawił Zarząd, częściowych informacji, które Pan przedstawił, niestety jesteśmy na początku dyskusji, tak, jak miesiąc temu, czyli nadal nic nie wiemy tak naprawdę. Panowie z powodów politycznych chcą podrzucić te firmy kolejnej

kadencji. Jedyne, co można zrobić w tej sytuacji, to zagłosować przeciwko projektowi.”

Pan Jan Chojnowski: „Pan Prezes pojawił się tutaj na zaproszenie Przewodniczącego. Kierowanie wobec niego pretensji w formie typowej dla obrad samorządu, w formie zarzutów, krytyki jest co najmniej niestosowne. Odbieram to z niesmakiem. Pan Prezes starał się jak mógł, uważam, że bardzo rzeczowo przedstawił sytuację swojej spółki. Jest tu wielu radnych, którzy wiedzą, jak funkcjonuje transport. Stawianie tu zarzutów nie uważam za stosowne. Oczywiście jesteśmy ciekawi, co my przejmujemy.”

Pan Sławomir Gromadzki: „Rozmawiamy o spółkach prawa handlowego i wymuszanie na zarządcach pewnych informacji handlowych może też być naruszeniem tajemnicy handlowej.”

Pan Bogusław Dębski: „Myślę, że ogólna sytuacja jest podobna dla wszystkich spółek. Zarząd Województwa przyjął pewien klucz do zaproponowania dlaczego te, a nie inne spółki powinny podlegać komunalizacji. Pan Prezes mówił o wielu różnych sprawach, ale powiedział o tym, co najważniejsze, czyli o tym, że w spółce zostały rozpoczęte procesy restrukturyzacji i że jest zgoda społeczna w spółce, co jest bardzo ważne, że z takim partnerem można współpracować i to powinno przesądzić za komunalizacją tej spółki. Nie ma też oczekiwań jeżeli chodzi o dokapitalizowanie. Proszę o zamknięcie dyskusji w tym punkcie i przeprowadzenie głosowania.”

Pan Mieczysław Baszko: „Jeżeli nie skomunalizujemy PKS, jeżeli to będzie sprzedaż na wolnym rynku, jakie konsekwencje będą dla społeczeństwa woj. podlaskiego? Czy ta inna forma spółki będzie zarejestrowana?”

Pan Dariusz Piontkowski: „To Zarząd Województwa powinien nam przedstawić perspektywy tego, co będzie się działo przy różnych rozwiązaniach.”

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 19 głosach za, 2 przeciwnych i 3 wstrzymujących się przyjęli wniosek Pana B. Dębskiego dotyczący zamknięcia dyskusji w tym punkcie.

Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 10 głosach za, 10 przeciwnych i 3 wstrzymujących się odrzucili projekt uchwały.

Punkt 14 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie do Ministra Skarbu Państwa z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie na rzecz województwa podlaskiego 100 % akcji Skarbu Państwa w spółce PKS w Siemiatyczach.

Pan Mieczysław Bagiński – Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż otrzymał wniosek 7 Radnych, aby wyrazić zgodę na wystąpienie do Ministra Skarbu Państwa z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie na rzecz woj. podlaskiego 100 % akcji Skarbu Państwa w spółce PKS Zambrów.

Pan M. Bagiński podkreślił, iż wniosek ten stanowi wniosek o zmianę porządku obrad poprzez dopisanie takiego punktu.

Pan Jarosław Dworzański – Marszałek Województwa zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji pod względem prawnym, czy wprowadzenie takiego punktu – bez odpowiedniej uchwały Zarządu jest możliwe.

Pan Bogusław Talarczyk – radca prawny wyjaśnił, iż inicjatywa uchwałodawcza przysługuje także określonej grupie Radnych. Radni oczywiście mają prawo wystąpić z taką inicjatywą, z tym, że taki wniosek musi przybrać postać projektu uchwały. Nie może być to jedynie sama inicjatywa.

Pan Zbigniew Krzywicki zwrócił się z zapytaniem, czy 7 Radnych jest to wystarczająca liczba do zgłoszenia takiego wniosku.

Pan Bogusław Talarczyk poinformował, iż zgodnie z zapisami statutowymi – z takim wnioskiem może wystąpić grupa co najmniej 5 Radnych. Pan B. Talarczyk podkreślił również, iż należy tu pamiętać o dalszych wymogach, takich jak chociażby stanowisko Zarządu w stosunku do tej inicjatywy Radnych, czy opinia radcy prawnego. Czym innym jest bowiem inicjatywa, która wyraża się zamiarem, chęcią, a czym innym jest konkretny projekt uchwały.

Pan Jarosław Dworzański podkreślił, iż Zarząd nie może odnieść się do tej inicjatywy, skoro nie ma projektu uchwały.

Pan Marek Komorowski podkreślił, iż w sytuacji, kiedy upadła uchwała dotycząca PKS Białystok, czy jest sens procedowania nad dalszymi tego typu projektami.

Pan Jarosław Dworzański poinformował, iż Zarząd odniesie się do tego projektu uchwały w trybie normalnej pracy, na jednym z posiedzeń.

Pan Zbigniew Krzywicki podkreślił, iż skoro Pan Marszałek nie zamierza w chwili obecnej zwołać posiedzenia Zarządu w sprawie powyższego projektu, Radni mogą jedynie przegłosować tę kwestię – jako inicjatywę, jednakże dalsza procedura jest niemożliwa.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 6 głosach za, 13 przeciwnych i 3 wstrzymujących się odrzucili wniosek dotyczący wprowadzenia wyżej omawianego punktu.

Następnie Radni przystąpili do głosowania nad projektem uchwały zawartym w punkcie 14 – dotyczącym PKS Siemiatycze.

W głosowaniu jawnym, przy 10 głosach za, 9 przeciwnych i 4 wstrzymujących się podjęto

U C H W A Ł Ę Nr XLI/482/10.

Punkt 15 – Rozpatrzenie informacji z przebiegu prac nad aktualizacją Wojewódzkiej Strategii Polityki Społecznej na lata 2006-2013.

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie wnosili do niej uwag.

Punkt 16 – Sprawozdanie z realizacji w 2009 r. Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Podlaskiego na lata 2007-2013.

Pan Jacek Cylwik podkreślił: „Chciałem zapytać o różnice terytorialne w przebiegu realizacji RPO, polegające na tym, że np. w powiecie zambrowskim dofinansowanie z RPO na 1 mieszkańca wynosi niecałe 300 zł, a np. w powiecie łomżyńskim to jest 1500 zł. Różnice sięgają nawet kilkuset procent. Czy samorządy mają ograniczone możliwości finansowe, czy przejawiają niską aktywność w tym temacie?”

Pan Daniel Górski – Dyrektor Departamentu Zarządzania RPO przedstawił zebrany wykres zawierający podział środków na powiaty, wartość dofinansowania. Najwięcej środków otrzymało miasto Suwałki oraz miasto Łomża, powiat łomżyński, najmniej środków – powiat sejneński, zambrowski i grajewski. Podkreślił, iż analizując tego typu dane należy wziąć pod uwagę fakt, iż RPO to nie jedyne źródło finansowania rozwoju społeczności lokalnych. Dla niektórych obszarów znacznie ważniejszym programem jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, który jest w naszym województwie szczególnie ważny. Dlatego aby sprawdzić, jak dofinansowanie rozkłada się w poszczególnych powiatach, należałoby nałożyć siatkę wszystkich programów, którymi zarządza

Urząd Marszałkowski. Wtedy można byłoby stwierdzić, czy faktycznie jest tak, że niektóre obszary są dotknięte problemem.

Pan Marek Komorowski zwrócił się z prośbą do Pana Dyrektora D. Górskiego o wykonanie takiego właśnie wykazu.

Pan Daniel Górski stwierdził, iż w chwili obecnej nie jest w stanie powiedzieć, czy da się nałożyć taką siatkę w kontekście programów krajowych, natomiast jeżeli chodzi o programy nadzorowane przez Urząd Marszałkowski nie powinno być problemu z utworzeniem takiej mapy.

Pan Dariusz Piontkowski zgłosił wniosek formalny, aby wrócić do punktu 11. Przypomniawszy, iż podczas realizacji tego punktu nie rozpatrzono opinii Komisji Edukacji, która zawierała istotne poprawki do projektu uchwały.

Pan Mieczysław Bagiński zwrócił się z prośbą do radcy prawnego o opinię w tej sprawie, podkreślając jednocześnie, iż Sejmik już podjął uchwałę w powyższej sprawie.

Pan Bogusław Talarczyk wyjaśnił, iż wniosek o reasumpcję głosowania jest jednym z wniosków formalnych, dopuszczalnych do procedowania w trakcie trwania sesji. Niedopuszczalność takiego wniosku nastąpiłaby z chwilą zamknięcia sesji. Aby podjąć się jednak reasumpcji głosowania, należałoby wskazać na przyczynę, dla której taka potrzeba zachodzi. Taką przyczyną tu może być fakt, że w sprawie tego wniosku nie wypowiedziała się Komisja.

Pan Mieczysław Bagiński wyjaśnił, iż podczas prowadzenia obrad, rutynowo już pyta: „Co na to Komisja?” Nikt nie podjął tego wątku tym razem, stąd też opinia nie została rozpatrzona. Jednakże Pan M. Bagiński podkreślił, iż przychylił się do wniosku. Poinformował, iż omawiana tu opinia Komisji Edukacji zawiera wniosek, aby 8 tys. zł przenieść z jednego zadania na inne.

Pan Jarosław Dworżański podkreślił, iż reasumpcję głosowania zarządza się w momencie, kiedy rzeczywiście nie sposób ustalić wyników głosowania, a te zostały ustalone w sposób właściwy.

Pan Jacek Piorunek podkreślił, iż członkowie Komisji znajdują się przecież również wśród Radnych, którzy głosowali nad projektem uchwały.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 10 głosach za, 6 przeciwnych i 4 wstrzymujących się przyjęli wniosek o kontynuację punktu 11.

Następnie głos zabrali:

Pan Dariusz Piontkowski przedstawił opinię Komisji Edukacji.

Pan Sławomir Gromadzki stwierdził: „Nie śmiałbym się tu przeciwstawiać władzy kościelnej i ograniczać środków, jednak proszę, aby tej biednej i traktowanej po macoszemu Łomży, tych parę groszy na tę szkołę pozostawić.”

Pan Marek Olbryś: „Należałoby podsumować, ile pieniędzy poszło z zabytków na miasto Białystok, a ile na miasto Łomża.”

Pan Zbigniew Krzywicki: „Sądzę, że przy tej uchwale powinniśmy przeprowadzić zupełnie innego rodzaju rachunek. Czy tak naprawdę przeprowadzona jest jakaś stratyfikacja wagi tych zabytków, na które my płacimy? Za zabytki odpowiadamy my po części, ale to jest także element kultury narodowej. Według jakiego klucza zostało to rozdysponowane? Tu jakaś znajoma szkoła, gdzie indziej znajoma parafia, to o czym my mówimy? O rozdawnictwie przedwyborczym, czy o poważnym potraktowaniu naszej pięknej kultury? Nie bardzo to rozumiem i będę głosował przeciwko wnioskowi Komisji, ponieważ zostały tu zdradzone jakieś dodatkowe intencje, których absolutnie nie rozumiem i nie mają one nic wspólnego z dbałością o kulturę narodową”.

Pan Dariusz Piontkowski: „Mówiłem o skali wartości zabytków, jeden z wniosków tego kościoła został w ogóle odrzucony. Jeżeli chodzi o wysokość dotacji na Łomżę, czy Białystok – są one porównywalne.”

Pan Jacek Piorunek: „Jest to drugi podział. Pierwszy to był milion czterysta tysięcy i dokonaliśmy go na sesji poprzedniej. Zostało 400 tys., których podziału dokonujemy w tej chwili. Jeżeli chodzi o miasto Łomża było tam kilka wniosków, ale ten jeden został uwzględniony, to jest właśnie ta szkoła.”

Pan Dariusz Piontkowski zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Radni przyjęli ten wniosek w głosowaniu jawnym, przy 20 głosach za, 1 przeciwnym i 0 wstrzymujących się.

Również w głosowaniu jawnym, przy 9 głosach za, 12 przeciwnych i 1 wstrzymującym się Radni odrzucili wniosek – poprawkę Komisji Edukacji.

Punkt 17 – Rozpatrzenie skargi Pana Ryszarda Łapińskiego na działalność Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku oraz nadzór sprawowany nad tą jednostką przez Marszałka Województwa Podlaskiego.

Projekt uchwały wraz z opinią Komisji Rewizyjnej w tej sprawie przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Pan Marek Komorowski.

Pan Andrzej Chmielewski stwierdził: „Ponieważ nie mogłem być na posiedzeniu Komisji ze względu na pobyt w szpitalu, pozwolę sobie zwrócić uwagę na argumenty przedstawione przez Pana Łapińskiego. Są one w moim przekonaniu szokujące i świadczące o braku nadzoru Zarządu Województwa nad jednostką organizacyjną. Wydaje mi się, że stosownym byłoby zlecenie kontroli w WZMiUW przez Komisję Rewizyjną, czy instytucję zewnętrzną, nie związaną z Urzędem Marszałkowskim.”

Pan Jarosław Dworzański poinformował: „Mamy odpowiednie jednostki organizacyjne, które kierujemy na kontrole, są one umocowane prawnie do wykonywania takich czynności. Jeżeli ktoś wie, o czymś, czego kontrola nie wychwyciła, lub też pominęła, są na to organa ścigania, które należy zawiadomić. Organizowanie kolejnych kontroli mija się z celem, zwłaszcza, że często donosy i informacje pochodzące od byłych pracowników są nierzetelne i nieobiektywne.”

Pan Andrzej Chmielewski: „Tu trudno jest mówić o osobie, która jest sfrustrowana zwolnieniem z pracy. W świetle przedstawionych nam dokumentów, Pan Łapiński, będąc zastępcą dyrektora tejże instytucji sygnalizował nieprawidłowości, kierował pisma, m.in. do Pana i na to nie było żadnej reakcji.”

Pan Marek Komorowski: „Przedyskutowaliśmy tę sprawę na posiedzeniu Komisji, informacji udzielał nam również Pan Dyrektor. Nie widzę takiej możliwości, aby kontrolę przeprowadziła tam Komisja Rewizyjna. Sprawa była badana w prokuraturze. Jeżeli chodzi o zwolnienie z pracy – ta kwestia znajdzie swój finał przed Sądem Pracy.”

Po dyskusji, Radni, w głosowaniu jawnym, przy 10 głosach za, 1 przeciwnym i 6 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł E Nr XLI/483/10.

Punkt 18 – Informacja Marszałka o bieżącej pracy Zarządu Województwa Podlaskiego.

Radni zapoznali się z tą informacją i nie wnosili do niej uwag.

Punkt 19 – Informacja Zarządu Województwa Podlaskiego o wykonaniu uchwał Sejmiku za I kwartał 2010 r.

Radni zapoznali się z tą informacją i nie wnosili do niej uwag.

Punkt 20 – Interpelacje i zapytania Radnych.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Jacek Cylwik: „Pierwsze pytanie dotyczy Woj. Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Na terenie naszego województwa nastąpiły liczne podtopienia gruntów rolnych. Dotyczy to zarówno rzeki Narew, jak też innych, szczególnie dotyczy to gminy Rajgród, w której to gminie sytuacja na skutek wystąpienia tej wody jest katastrofalna. Nie tyle dlatego, że zalało działki letniskowe, a dlatego, że tysiące hektarów łąk, pastwisk i gruntów rolnych jest zatopionych. Na skutek tego rolnicy najprawdopodobniej nie otrzymają dopłat, bowiem nie będą w stanie wykosić użytków zielonych w wyznaczonym terminie. Trzeba też podkreślić, że niektóre drogi powiatowe są również nieprzejezdne ze względu na to, że są zalane. Jako, że zasobami wodnymi zajmuje się właśnie WZMiUW, chciałbym zapytać o następujące kwestie. Odpływ wody z jeziora Dręstwo odbywa się tylko rzeką Jęgrznia, rzeka ta jest nie wykaszana, na skutek czego odpływ wody jest znacznie ograniczony. Chciałem zapytać, kiedy ta rzeka zostanie wykoszona, czy będziemy czekać, aż woda ustąpi, czy zostaną podjęte inne działania prewencyjne? Dlaczego w tym roku, wiedząc, że będzie wysoki poziom wód, dlaczego tej rzeki prewencyjnie nie wykoszono?

Druga sprawa – kanał woźnowiejski, który został zabudowany dwoma progami, aby celowo ograniczyć przepływ wody jest także zarośnięty. Kiedy planowana jest jego konserwacja, aby zwiększyć jego przepustowość?

Czy w sytuacji katastrofalnej dla wielu rolników z miejscowości Woźna Wieś, Rybczyzna, Dręstwo jest możliwość wykoszenia rzeki Jęgrznia na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego? Czy na ten cel zostaną wygospodarowane środki finansowe?

Czy stan wody w jeziorze Rajgrodzkim w okresie wiosennym utrzymywany był na takim poziomie, by być przygotowanym na przyjęcie opadów, czy nie?

Kolejny temat związany jest z realizacją Regionalnego Programu Operacyjnego. Swego czasu został rozstrzygnięty konkurs w działaniu 6.1, w którym to konkursie na 5 miejscu znalazł się wniosek Wyższej Szkoły Sportu i Turystyki w Białymstoku dotyczący budowy hali sportowej. Wniosek przeszedł pozytywnie ocenę formalną, merytoryczną, uzyskał wymaganą ilość punktów, natomiast z powodu braku środków w tym działaniu niestety do dzisiaj tych środków nie otrzymał.

Chciałem zapytać, czy nie byłoby zasadnym, aby ten projekt jednak wesprzeć i zakwalifikować go do realizacji?

Chciałem nawiązać jeszcze do interpelacji dotyczącej zakupu taboru kolejowego. Chciałbym uzyskać odpowiedź jak są wykorzystywane nasze szynobusy kupione z RPO? Wyliczenia kosztów, jakie podaliście dotyczące pociągo kilometrów są dynamiczne.

Czy koszt pociągo kilometra jest taki sam w przypadku szynobusu i elektrycznego zespołu trakcyjnego? „

Pan Jarosław Dworzański: „Mam taką refleksję na temat pewnego zdarzenia, które miało miejsce kilka tygodni temu. Rozumiem, że na tej Sali często się spieramy i mamy różne zdania, natomiast niedobrze jest jeżeli do mediów przekazywane są informacje nieprawdziwe. W tej sprawie chciałem się zwrócić do Komisji Kultury, Edukacji i Sportu i do Pana Radnego Cylwika, ponieważ sprawa z rzekomą opieszałością w podpisywaniu przeze mnie dokumentów i w tym kontekście nie otrzymania przez Towarzystwo Białoruskie dotacji na 2 imprezy jest całkowicie nieprawdziwa, a tak została ta informacja w prasie przedstawiona. Następnego dnia, po przeczytaniu tego artykułu sprawdziłem po pierwsze, że obie imprezy zostały sfinansowane, druga sprawa – dokumenty zostały podpisane przeze mnie bez jakiegokolwiek zwłoki. W kontekście tego faktu Pan Radny pokusił się o komentarz, jakoby widział masę dokumentów niepodpisanych u mnie na biurku. Mam pytanie do Pana Radnego Cylwika – czy każdy pacjent na stole operacyjnym to jest nieboszczyk? Pewnie nie, w związku z tym nie każdy dokument, który leży u mnie na stole także jest dokumentem do podpisywania. Dokumenty również się czyta. W związku z tym prosiłbym o większą powściągliwość przy przekazywaniu prasie takich informacji, ponieważ to są informacje nieprawdziwe.”

Pan Jacek Cylwik: „Pan Marszałek musi najwyraźniej dopilnować swego rzecznika prasowego, który na łamach Wrót Podlasia po raz kolejny uprawia swoją publicystykę. Z tego, co Pan mówi wynika problem, polegający na tym, że nie skorzystał Pan z mojej sugestii, aby w odpowiedzi na takie teksty, które Pan Kwasowski wypisuje, osoby zaczepiane personalnie miały okazję na Wrotach Podlasia odpowiedzieć na taki tekst. Pan brnie dalej w tych wizjach

Pana Kwasowskiego, ponieważ gdyby Pan sprawdził i zainteresował się tematem, to nie była Komisja Sportu i Edukacji, tylko Polityki Społecznej, po drugie – ten materiał został Panu przedstawiony na poprzedniej sesji, Pan się w ogóle do niego nie odniósł, natomiast dzwonił Pan do mnie na drugi dzień i pytał, co to za paszkwile podpisałem na Pana, więc wyjaśniłem Panu, że jest to wniosek Komisji, a nie moje personalne uwagi. To, że dziennikarze w tym kraju mają takie prawo i mogą sobie oglądać sesję np. w Internecie i po kilku dniach wynaleźć taki temat, to nie oznacza, że ja zadzwoniłem do Pani redaktor Kleban z Gazety Współczesnej, to też można łatwo sprawdzić. W tym artykule, na który się Pan powołuje nie znajdzie Pan stwierdzenia, że chodziło o Pana biurko, czy Pana stół.”

Pan Jan Syczewski: „Nie było moim celem wywoływanie jakiegokolwiek sensacji, czy tworzenie prowokacji, a to, co zrobiłem wynikało po prostu z pewnych faktów, których świadkami są pracownicy Departamentu Edukacji i Kultury, jest też Komisja Edukacji, a przede wszystkim Komisja Rodziny, gdzie złożyłem formalny wniosek. Dzwoniłem w tej sprawie do Pana Marszałka i rozmawiałem, nazywając rzecz po imieniu bardzo konkretnie. A rzecz polegała na tym, że taki fakt miał miejsce dwukrotnie, po raz pierwszy w odniesieniu do Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenka Białoruska, organizowanego przez Zarząd Główny BTSK, gdzie Pana podpis – w stosunku do rozpoczęcia realizacji zadania był opóźniony nie z naszej winy, tylko z powodu, że Pan stawia datownik w dniu podpisu, natomiast dokumenty zostały złożone wcześniej. W związku z tym, że realizacja nastąpiła wcześniej, pod znakiem zapytania stała możliwość skonsumowania dotacji. Przyznaję Panu rację, że ta kwota 10 tys. została skonsumowana, ale poprzez pewną ekwilibrystkę, dlatego, że wykorzystanie kwoty zgodnie z planem jej wykorzystania, zawartym we wniosku nie było możliwe, ponieważ te zadania były już rozliczone w oparciu o faktury datowane wcześniej niż Pana podpis. W drugim przypadku była identyczna sytuacja.”

Pan Jarosław Dworżański: „Paradoks tej sytuacji polega na tym, że impreza, o której Pan mówi odbyła się bodajże 31 stycznia, natomiast dokumenty do podpisu do mnie zostały złożone 2 lutego. Datownik stawiany jest nie tylko przy składaniu podpisu, ale również datowane są wpływy dokumentów do podpisu. W jednym i w drugim przypadku dokumenty wyszły ode mnie bez jakiegokolwiek opóźnienia.”

Pan Bogdan Dyjuk : „Niedługo wchodzi w życie ustawa o małym ruchu granicznym pomiędzy Polską i Białorusią, jest także pozytywnie zaopiniowany

wniosek o utworzenie przejścia granicznego w Lipszczanach. Wspominałem już Panu Marszałkowi o konieczności remontu końcowego odcinka drogi tzw. traktu grodzieńskiego pomiędzy rondem na wysokości miasta Lipsk, a granicą Państwa w Lipszczanach i chciałbym zapytać, jakie są możliwości pilnego ujęcia w najbliższym z możliwych terminów modernizacji tego odcinka drogi?”

Pan Zbigniew Krzywicki: „Panie Marszałku, w czasie kilku ostatnich sesji tak jest, a dzisiaj to już doszliśmy do dziwnej sytuacji. Oto niektórzy z nas występują w więcej niż jednej osobie. Tutaj Pan Baszko w tym charakterze występował. Na jednej z Komisji pojawił się Pański zastępca, który poprosił Komisję, żeby ona patrzyła na przedłożenie Zarządu dotyczące tych pieniędzy na zabytki. Zapytałem, w jakim charakterze Pan tu jest? Pan Bogusław Dębski odpowiedział, że jako Radny. Okazuje się, że poza tym, co robi Zarząd pojawia się jeszcze jakaś dodatkowa dynamika. Czy nie ma Pan wrażenia, że Zarząd jest ogrywany przez pojedyncze ambicje i interesy poszczególnych członków? To może być związane z wyborami i z interesami wyborczymi, ale jeśli tak, to będzie się pogłębiać. Czy Pan dostrzega to zjawisko i czy ma Pan zamiar przeciwko temu coś zrobić, czyli zdyscyplinować pracę Zarządu?”

Pan Andrzej Chmielewski: „Mam prośbę o to, aby Zarząd wystąpił – czy do Dyrektora ARiMR w Łomży, czy też do Ministra Rolnictwa w związku z licznymi podtopieniami w woj. podlaskim o to, aby przesunąć termin koszenia traw przez rolników, po to, aby oni nie stracili możliwości uzyskania dopłat do gruntów.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Pierwsza sprawa dotyczy funkcjonowania Wrót Podlasia, kilkanaście dni temu pojawił się tam komunikat dotyczący ukonstytuowania się samorządowego komitetu poparcia kandydatury Bronisława Komorowskiego. Ten news funkcjonował przez wiele dni jako jeden z najważniejszych punktów. Czy Państwo zauważyli również powstanie innych samorządowych komitetów poparcia innych kandydatów na Prezydenta i czy Państwo równie dużo czasu poświęcili tym innym? Niestety mam wrażenie, że nie, a to oznacza, że Wrota Podlasia stają się tubą propagandową jednej opcji politycznej i Państwo zawłaszczają, często piórem Pana rzecznika tę stronę internetową, która miała służyć rzetelnej informacji. Czy Pan Marszałek ma zamiar coś z tym zrobić?

Sprawa druga – dotarły do nas informacje, że Pan niedawno wizytował Ośrodek w Szelmencie, ale nie z powodu tego, żeby sprawdzić, jak funkcjonuje Ośrodek, a tylko i wyłącznie z powodów personalnych. Miał Pan zaszczyt rozmawiać zarówno z dyrektorem, jak i wicedyrektorem tego Ośrodka i rozmowy te

bynajmniej nie dotyczyły spraw samorządowych, a raczej stosunków wewnątrz Pana partii. Doprowadziły one do tego, że po długich rozmowach, postanowił Pan zwolnić zastępcę dyrektora Ośrodka, chociaż nie jest Pan jego bezpośrednim przełożonym, wymusił Pan taką decyzję na dyrektorze WOSiR, który na Pana polecenie zwolnił swego zastępcę. Czy Pan ręcznie steruje każdą inną placówką podległą Zarządowi Województwa? Czy Pana podróż do Szelmentu miała charakter prywatny i czy w związku z tym pojechał Pan poza godzinami pracy swoim prywatnym transportem, czy wykorzystał Pan do tego transport służbowy? A jeżeli tak, to czy rozliczył się Pan z tego? Czy to działanie uznaje Pan za jeden z elementów służących dobru województwa?

Trzecia sprawa dotyczy Szpitala Woj. i oddziałów dziecięcych zabiegowych. Z informacji prasowych wynika, że posiedzenie sądu, który ma rozpatrywać skargę Wojewody ma się odbyć w połowie lipca, te same informacje pokazują, że Państwo jednocześnie wygaszają oddziały. Chciałbym zapytać, czy pracownicy tych oddziałów otrzymali wypowiedzenia i czy te wypowiedzenia są zgodne z kodeksem pracy, a więc zostały wręczone i wypowiedziano umowy z odpowiednim wyprzedzeniem? Co zrobicie, jeżeli wyrok sądu potwierdzi, że działania Państwa są zgodne z prawem? Kiedy wówczas pracownicy otrzymają wypowiedzenia, co będzie się z nimi dalej działo? Czy rzeczywiście DSK przeprowadziło takie zmiany organizacyjne, które potrafią doprowadzić do tego, aby przychodnie działające przy DSK przyjęły wszystkich pacjentów?

Czwarta sprawa – czy Państwo mają zamiar w najbliższym czasie powrócić do sprawy PKS, przynajmniej do sprawy PKS Białystok?”

Pan Marek Olbryś: „Rozstrzygnął się przetarg na budowę drogi Piątница – Jedwabne – Przytuły – została tam pewna ilość środków. Czy można byłoby te środki, w ramach tego samego zadania przeznaczyć na zwiększenie kilometrów budowy drogi? Czy można byłoby w jakiś sposób zagospodarować środki przeznaczone na to zadanie?

Nie wiem, jak przebiega mediacja, czy też próba skłonienia rządu do wzmocnienia lobbingu na rzecz budowy drogi Nowogród – granica województwa. Jak ta sprawa w Ministerstwie się zakończyła?”

Pan Jacek Łapiński: „Zarząd Woj. Podlaskiego ogłosił otwarte konkursy ofert dot. sfery kultury, sztuki, ochrony dóbr i tradycji. Termin składania ofert to był 15 kwietnia – 7 czerwca 2010 r. W trakcie tego terminu 13 maja nastąpiła zmiana w ogłoszonym konkursie i dotyczyło to podmiotów uprawnionych do składania ofert. Wówczas prawo do składania ofert utraciły samorządowe instytucje kultury. Czy ta zmiana była właściwa? Myślę, że nie powinno się dokonywać zmian w regulaminie w trakcie składania ofert. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Woj. Zarząd Melioracji – tam funkcjonowały zakłady pomocnicze. Co Państwo mają zamiar z tym dalej robić? Kiedy Państwo takie gospodarstwo mają zamiar zlikwidować w WZMiUW i co z tym dalej będzie się działo?”

Pan Sławomir Gromadzki: „Moje pytanie dotyczy Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, a szczególnie inwestycji pod nazwą utwardzenie terenów targowych i wystawienniczych. Warunki, w jakich odbywają się wystawy odbiegają bardzo daleko od norm i standardów. Odchodząc z ODR pozostawiłem po sobie pozwolenie na budowę, inwestycja jest od strony technicznej zaawansowana, szkoda byłoby to zaprzepaścić. Warto pomyśleć nad tym, aby zainwestować w tereny targowe. Jest to jedyne miejsce w województwie, gdzie odbywają się profesjonalne targi i wystawy. Nie są to jakieś olbrzymie koszty i nakłady.”

Punkt 21 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych, zgłoszone na sesji.

Pan Jarosław Dworzański – Marszałek Województwa odniósł się pokrótce do przedstawionych przez Radnych interpelacji i zapytań. Poinformował również, iż odpowiedzi szczegółowe zostaną udzielone w formie pisemnej.

Punkt 22 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia korekty Planu Finansowego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie na 2010 r.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/484/10.

Punkt 23 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Cenniku Usług Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XLI/485/10.

Punkt 24 – Informacja o działalności Przewodniczących Sejmiku Woj. Podlaskiego.

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie wnosili do niej uwag.

Punkt 25 – Wolne wnioski, informacje.

Radni nie zgłaszali wolnych wniosków.

Pan Mieczysław Bagiński – Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż porządek obrad został wyczerpany, podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady XLI Sesji Sejmiku Woj. Podlaskiego.

Protokołowała:

/Nella Kamińska/

Przewodniczył:

/ Mieczysław Bagiński/